

Sygn. akt I ACa 337/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SALidia Sularzycka (spraw.)

Sędzia SA Edyta Jefimko

Sędzia SO del. Joanna Zaporowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Foltak

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2012 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko Skarbowi Państwa-Centralnemu Z. W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 13 stycznia 2012 r. sygn. akt XXIV C 376/10 i apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 listopada 2011 r. sygn. akt XXIV C 376/10

I. oddala obie apelacje;

II. zasądza od J. P. na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa wykonującej zastępstwo procesowe Skarbu Państwa-Centralnego Z. W. kwotę 5.280,00 (pięć tysięcy dwieście osiemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję;

III. przyznaje r. pr. M. H. ze Skarbu Państwa - kasy Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 5.400,00 (pięć tysięcy czterysta) zł, powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 337/12

UZASADNIENIE

Powód J. Y. S. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Centralnego Z. W. kwoty 400.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku z poniżającym i niehumanitarnym traktowaniem w czasie pobytu w areszcie śledczym.

Pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 16.11.2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie: 1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.000 zł; 2. odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu.

Wyrokiem z dnia 13.01.2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uzupełnił wyrok z dnia 16.11.2011 r. w ten sposób, że: 3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie; 4. nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa - Kasy Sądu Okręgowego w Warszawie na rzecz radcy prawnego M. H. kwotę 7.200 zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług oraz kwotę 103,50 zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i prawne.

Powód w okresie od dnia 18.02.2009 r. do dnia 22.01.2010 r. był osadzony w Areszcie Śledczym W. - M.. W dniach 20-23.02.2009 r. przebywał w pawilonie B-II w celi 1 o powierzchni 7,45 m²; w dniach 20-21.02.2009 r. było tam osadzonych dwóch więźniów, a w dniach 21-23.02. 2009 r. trzech więźniów. Do dnia 22.01.2010 r. powód przebywał w pawilonie C-III w celi 4 o powierzchni 9,75 m². W dniach 23.02.-01.06., 15-23.06., 13-30.07., 03.08.-22.09. w celi tej osadzonych było czterech więźniów. W dniach 01-15.06., 23-24.06., 29.06.-13.07., 30.07.-03.08., 22-29.09., 05-14.2009 r. i 15.10.2009 r.-22.01.2010 r. w celi przebywało trzech osadzonych, zaś w dniach 24-29.06., 29.09.-05.10., 14-15.10.2009 r. powód był osadzony wraz z jednym współwięźniem.

W trakcie pobytu w tej jednostce penitencjarnej powód był wyposażony w przewidziane przepisami prawa środki i przedmioty. Środki utrzymania czystości i porządku wydawane były raz w miesiącu bez ograniczeń, w zależności od potrzeb zgłaszanych przez oddziałowych, a także uzupełniane po zgłoszeniu dodatkowych potrzeb. Powód otrzymywał środki higieny osobistej według zgłaszanych potrzeb. Pomieszczenia mieszkalne poddawane były w miarę potrzeb pracom konserwacyjnym i remontom, stolarka okienna była sprawna, cele były właściwie naświetlone i wyposażone w grzejniki zapewniające utrzymanie odpowiedniej temperatury powietrza, dostosowanej do pory roku, zgodnej z właściwymi normami. Powłoka malarska ścian, sufitów i podłóg znajdowała się w dobrym stanie i poddawana była bieżącej konserwacji. Cele wyposażone były w kratki wentylacyjne, zapewniające właściwą wentylację, sprawdzaną co roku przez firmę kominiarską. Urządzenia sanitarne oddzielone były od reszty celi parawanem. W celach znajdował się sprzęt kwaterunkowy w postaci: łóżka koszarowego i taboretu (jeden na osobę), stołu, szafki wiszącej, wieszaka ściennego, lustra oraz sprzętu niezbędnego do utrzymywania czystości. Ciepła woda i energia elektryczna dostarczana była do cel mieszkalnych zgodnie z przepisami porządku wewnętrznego aresztu, z przerwami wynikającymi z tego dokumentu. W dniu przyjęcia do jednostki powód otrzymał koc, prześcieradło, poduszkę, ręcznik i ścierkę do wycierania naczyń. Rzeczy te znajdowały się w stanie dobrym, a osadzony nie zgłaszał uwag co do ich stanu. Podobnie, żadnych zastrzeżeń powód nie podnosił co do stanu materaca.

W trakcie pobytu w Areszcie Śledczym W. - M. powód otrzymywał jedzenie o odpowiedniej kaloryczności i zawierające składniki odżywcze; dostarczane ono było w pojemnikach termoizolacyjnych. W trakcie wyjazdów do sądów powód otrzymywał zamiast obiadu suchy prowiant. Podczas pobytu w tej jednostce penitencjarnej powód nie zgłaszał skarg na żywienie. Powód deklarował się jako osoba wyznania muzułmańskiego, do tego też dostosowano odpowiednią dietę, jak również uzyskał zgodę na otrzymanie dodatkowej paczki żywnościowej.

Na prośbę powoda umożliwiono mu kontakt z duchownym Świadków Jehowy.

W Areszcie Śledczym W. - M. zapewniona była całodobowa opieka medyczna - podstawowa i specjalistyczna. Powód korzystał z usług lekarza ortopedy, a także zabiegów fizykoterapii w związku z operacją kolana. Powód trzykrotnie był u stomatologa. Lekarz przepisujący leki udzielał informacji o jego działaniu.

Powód miał możliwość uczestnictwa w zajęciach sportowych w postaci tenisa stołowego, zgodnie z planem zajęć w świetlicy centralnej, w której znajdowało się kilka stołów przeznaczonych do uprawiania tego sportu. Mógł także brać udział w imprezach kulturalno - oświatowych. Osadzony miał możliwość korzystania z biblioteki, w której znajdują się zarówno akty prawne, jak i kilkaset pozycji w języku angielskim.

Do wykonania kserokopii dokumentów konieczne były: zgoda dyrektora jednostki oraz posiadanie odpowiednich środków finansowych przez osadzonego. Powód nigdy nie ubiegał się o taką zgodę.

Więźniowie rozmieszczani byli w celach z podziałem na palących i niepalących. Osoby stwarzające realne zagrożenie umieszczane były w osobnym pawilonie. Podobnie, osoby uzależnione od narkotyków przebywały w oddziałach terapeutycznych.

Podczas wielokrotnych rozmów z wychowawcą i psychologiem powód nigdy nie zgłaszał, aby był dyskryminowany czy nękanym przez współosadzonych, czy funkcjonariuszy służby więziennej. Czynności przeszukania w celach wykonywane były zgodnie z art. 116 kkw i nie stanowiły działań o charakterze represyjnym.

Pojazdy, którymi powód był przewożony z jednostki penitencjarnej do sądu, były przystosowane do przewozu więźniów i spełniały wymagania określone przepisami prawa. W okresie zimowym place spacerowe były regularnie odśnieżane i posypywane solą z piaskiem.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na częściowe tylko uwzględnienie. Zasadność roszczeń pozwu Sąd ten rozważał z uwzględnieniem konsekwencji obowiązywania art. 30, 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucji RP, art. 23 i 24 i 448 kc, art. 6 kc, art. 110 i 248 kkw, art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

W ocenie Sądu I instancji powód jedynie w niewielkim zakresie wywiązał się z obowiązku wykazania, że w trakcie osadzenia w Areszcie Śledczym W. – M. doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, co wynika z twierdzeń powoda oraz z treści odpowiedzi na pozew, w której strona pozwana wyraźnie przyznała, że część w/w okresu powód spędził w celi przeludnionej, w której na jednego osadzonego przypadało mniej niż 3 m² powierzchni. Okoliczność występowania tego typu przypadków jest faktem powszechnie znanym (art. 228 § 1 kpc), a nadto w odniesieniu do konkretnych dat została przyznana przez pozwanego; Sąd uznał (na podstawie art. 229 kpc), że w tym zakresie powód został zwolniony z konieczności przedstawienia dowodów. Jak wynika z treści odpowiedzi na pozew, dotyczy to łącznie około 5,5 miesiąca, przy czym stan taki trwał do dnia 22.09.2009 r.

Zgodnie z obowiązującym do dnia 06.12.2009 r. art. 110 § 1 kkw skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej. W myśl § 2 przywołanego przepisu powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Stosownie do treści art. 248 § 1 kkw w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Zgodnie z treścią § 11 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25.08.2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. nr 152, poz. 1493) skazanych rozmieszcza się w celach, uwzględniając w szczególności płeć, wiek oraz uprzednie odbywanie zasadniczej kary pozbawienia wolności albo kary aresztu wojskowego.

Pozwany przyznał fakt przeludnienia występującego w Areszcie Śledczym W.-M. w W., o czym informowano sędziego penitencjarnego pismami z dnia: 31.03.2009 r., 01.07.2009 r. i 01.10.2009 r., lecz dokumentów tych nie załączył do akt sprawy. W tym stanie rzeczy nie sposób ustalić przyczyn, w związku z którymi organ zarządzający jednostką uznał za konieczne osadzenie powoda w celi, w której powierzchnia na jednego osadzonego była mniejsza niż 3 m². Tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach może dojść do ograniczenia wielkości powierzchni celi na jednego skazanego poniżej 3 m². Musi to być jednak czas ściśle określony i nie nadmiernie długi, chodzi bowiem o wyjątek od zasady, zaś do stwierdzenia wystąpienia "szczególnie uzasadnionego wypadku" w rozumieniu art. 248 kkw nie wystarcza ogólnikowe powołanie się na istniejący w kraju stan przeludnienia zakładów karnych.

Pozwany nie obalił wynikającego z art. 24 kc domniemania, tak że należało uznać, iż działanie strony pozwanej w tym zakresie nosiło cechy bezprawnego naruszenia godności powoda, co uzasadnia żądanie zadośćuczynienia.

Spośród innych zarzutów podniesionych w pozwie, strona pozwana nie zanegowała także faktu, iż w celi powoda nie było zamykanego kącika sanitarnego. W odpowiedzi na pozew wskazano, iż zgodnie z § 28 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrepujące użytkowanie. Przebywanie w

zatłoczonej celi z otwartą toaletą powoduje wzrost poczucia przygnębienia i niższości i może być oceniane jako upokarzające oraz poniżające traktowanie więźniów, stanowiące naruszenie art. 3 ekpc. Ocena niekwestionowanych w toku procesu warunków urządzenia kącika sanitarnego w celi powoda (parawan oddzielający od reszty celi) prowadzić musi do wniosku, iż rozwiązanie to mogło powodować dyskomfort w trakcie korzystania z urządzeń sanitarnych. Polskie prawo nie przewiduje konkretnych rozwiązań, które winny być stosowane w tym przypadku, jednak zdaniem Sądu Okręgowego, choć współosadzeni przebywający w mieszkalnej części celi nie mieli kontaktu wzrokowego z powodem znajdującym się w kąciku sanitarnym, można przyjąć, iż w trakcie korzystania z toalety w takich warunkach mógł on odczuwać istotny dyskomfort. W konsekwencji uzasadnia to przyjęcie, że stan taki w pewien sposób obniżał poczucie własnej godności powoda i naruszał jego prawo do odbywania kary w godnych warunkach.

W odniesieniu do pozostałych zarzutów przedstawionych w pozwie, Sąd ocenił je jako nieuzasadnione. Powód nie przedstawił żadnych dowodów, które mogłyby potwierdzać co do odbywania kary pozbawienia wolności przy nieodpowiednich warunkach bytowych i sanitarnych, związane z dyskryminacją rasową, religijną, nękaniami fizycznym lub psychicznym. Należy także podkreślić, iż powód w trakcie osadzenia nie zgłaszał oficjalnych skarg dotyczących podnoszonych w pozwie niedogodności. Nie sygnalizował ich także w trakcie rozmów z wychowawcą czy psychologiem. Poza wypunktowaniem w pozwie zarzutów powód nie podjął nawet próby opisanego w jaki sposób wpływały one na jego kondycję fizyczną i psychiczną. W tym stanie rzeczy ocena, czy opisane okoliczności skutkowały krzywdą po stronie powoda i ewentualne ustalenie rozmiarów tej krzywdy, jest niemożliwa.

Sąd Okręgowy ocenił żądanie zadośćuczynienia w wysokości 400.000 zł za zdecydowanie wygórowane, tak z uwagi na sposób naruszenia dobra osobistego jak i intensywność czasową tych naruszeń. Ocena dolegliwości będących udziałem powoda i związanych z osadzeniem w przeludnionej celi i koniecznością korzystania z kącika sanitarnego nie w pełni zapewniającego intymność, w żadnym razie nie uzasadnia zasądzenia tak wysokiego zadośćuczynienia. Ogólnikowych stwierdzeń, że wskutek opisanych warunków, w których powód odbywał karę, jego kondycja fizyczna i psychiczna uległy pogorszeniu, nie poparto żadnymi okolicznościami. Zdaniem Sądu, uwzględniając opisane wyżej okoliczności, jak również dorobek orzecznictwa sądowego w podobnych sprawach, kwota 1.000 zł, której zasądzenie znajduje oparcie w treści art. 448 kc, jest odpowiednia dla wyrównania doznanego przez powoda krzywdy, wynikającej z osadzenia go w przeludnionej celi i niezapewnienia mu odpowiednich warunków korzystania z urządzeń sanitarnych.

Sąd uznał za zasadne nieobciążanie powoda kosztami procesu na podstawie art. 102 kpc.

W apelacji od wyroku z dnia 16.11.2011 r. pozwany zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 230 kpc poprzez jego błędne zastosowanie;
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448 kc w zw. z art. 24 kc, poprzez:
 - błędne zastosowanie i przyjęcie, że w oparciu o ustalony w sprawie stan faktyczny możliwe jest stwierdzenie zaistnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności z tytułu zadośćuczynienia, w szczególności przyjęcie, iż działanie pozwanego, polegające na umieszczeniu powoda w celach, które nie spełniały wymogu określonego przez art. 110 § 2 kkw, było bezprawne i zawinione;
 - naruszenie prawa materialnego - art. 248 § 1 kkw w zw. z art. 110 § 2 kkw poprzez wskazanie, iż w okolicznościach sprawy uwzględnienie powyższego przepisu nie dawało możliwości uznania, że zachowanie pozwanego nie było bezprawne;
 - naruszenie prawa materialnego - art. 40 i 41 ust. 4 Konstytucji RP w zw. z art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w dniu 04.11.1950 r. w Rzymie (Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 284) oraz art. 10 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Politycznych z dnia 19.12.1966 r. (Dz.U. z 1977 r., Nr 38 poz. 167 i 169) przez przyjęcie, że podczas pobytu powoda w jednostce penitencjarnej doszło do naruszenia jego godności;

3. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 102 kpc w zw. z art. 98 kpc przez niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji odstąpienie od obciążania powoda kosztami procesu.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie kwestionowanego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W apelacji od wyroku z dnia 13.01.2012 r. pkt 3. powód zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego i procesowego mających wpływ na treść wyroku, a w szczególności:

a) 6 kc w zw. z art. 24 kc poprzez błędne uznanie, że powód powinien był, dodatkowo oprócz swoich twierdzeń wskazanych w treści pozwu, udowodnić fakt naruszenia jego dóbr osobistych, podczas gdy ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, spoczywa na stronie pozwanej;

b) art. 448 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące uznaniem, iż powodowi należy się zadośćuczynienie pieniężne jedynie w wysokości 1.000 zł poprzez nie dostosowanie wysokości zadośćuczynienia do charakteru i rodzaju naruszonego dobra osobistego oraz stopnia i zakresu naruszenia;

2. art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe ich zastosowanie i przyjęcie, że twierdzenia pozwanego przedstawione w odpowiedzi na pozew stanowiły dowód tego, że powód w trakcie przebywania w jednostce penitencjarnej był wyposażony w środki i przedmioty wynikające z właściwych przepisów prawa, że środki czystości były wydawane raz w miesiącu bez żadnych ograniczeń, a powód otrzymywał je zgodnie z obowiązującymi przepisami, że pomieszczenia mieszkalne, w których przebywał powód były poddawane pracom konserwacyjnym i stosownym remontom, że cele były prawidłowo naświetlane i wyposażone w działające poprawnie grzejniki, że na ścianach nie pomieszczeń w których przebywał powód nie było „pleśni i grzybów”, że cele były wyposażone w kratki wentylacyjne, które zapewniały odpowiednią wentylację, że urządzenia sanitarne były oddzielone parawanem, że w celi znajdowały się przedmioty wyliczone przez pozwanego, że powodowi zostały wydane wskazane przez pozwanego przedmioty oraz że znajdowały się one w stanie dobrym oraz że były w stanie spełniać ich funkcje, że w pomieszczeniu działała ciepła woda, że powód otrzymywał posiłki w określonej przez pozwanego w ilości i o kaloryczności wskazanej przez pozwanego, że powód korzystał z opieki lekarskiej podczas pobytu w jednostce penitencjarnej oraz że ewentualne informacje przekazywane mu rzekomo przez lekarza były dla niego w pełni zrozumiałe (powód nie posługuje się językiem polskim), że powód miał możliwość uprawiania sportu rekreacyjnego lub korzystania z biblioteki, a w szczególności, że w bibliotece znajdują się pozycje w języku angielskim, że miał zapewnioną odpowiednią dietę, że pojazdy, którymi powód był przewożony do Sądu, spełniały normy zgodne z przepisami prawa, oraz że place spacerowe w okresie zimowym były odśnieżane i posypywane solą i piaskiem mimo, iż w toku postępowania przed Sądem Okręgowym okoliczności te nie zostały przez pozwanego udowodnione, a powód w toku całego postępowania w całości podtrzymywał swoje twierdzenia, które przeczyły prezentowanym w odpowiedzi na pozew twierdzeniom pozwanego.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w zaskarżonej apelacją części i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za I i II instancję;

2. przyznanie pełnomocnikowi z urzędu od Skarbu Państwa wynagrodzenia z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej w postępowaniu apelacyjnym, albowiem koszty te nie zostały zapłacone w całości ani w części, ewentualnie:

3. uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, z pozostawieniem temu Sądowi orzekania o kosztach postępowania w tym zakresie, w tym kosztach zastępstwa procesowego za obie instancje.

Strony wnosiły o oddalenie apelacji przeciwników procesowych i o zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Obie apelacje są bezzasadne.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji, istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy, są prawidłowe i zasługują na podzielenie. Wbrew stanowisku obu stron, znajdując oparcie w materiale procesowym niniejszej sprawy.

Stawiany przez pozwanego zarzut naruszenia prawa procesowego w postaci art. 230 kpc nie może odnieść zamierzonego skutku. Podstawą częściowego uwzględnienia powództwa było ustalenie przez Sąd Okręgowy, że powód okres około pół roku spędził w celi w warunkach przeludnienia, tj. w warunkach nie odpowiadających wymogom art. 110 § 1 i 2 kkw, który stanowi, że skazanego osadza się w celi mieszkalnej o powierzchni gwarantującej nie mniej niż 3 m⁽²⁾ na skazanego. Sposób poczynienia przez Sąd Okręgowy ustaleń co do warunków, w jakich powód przebywał w Areszcie Śledczym W. - M. w W., uznać należy za niewadliwy. Zwrócić należy uwagę na specyfikę przedmiotowej sprawy, gdzie podstawą roszczenia są zarzuty co do warunków odbywania kary pozbawiona wolności, gdzie nie sposób wymagać od osadzonego przedstawienia szczegółowej dokumentacji penitencjarnej na ten temat, gdyż ta jest sporządzona przez odpowiednie organy i pozostaje w dyspozycji Centralnego Z. W. Oczywiście jest, że powód nie był władny sporządzać szczegółowej dokumentacji na temat warunków swojego pobytu w Areszcie Śledczym W.-M. w W., także prawidłowo postąpił Sąd Okręgowy dokonując ustaleń w omawianym zakresie w oparciu o twierdzenia powoda w koniunkcji z danymi przedstawionymi przez Skarb Państwa -z powołaniem na odpowiednie dokumenty - uznając, że okoliczności i fakty podane przez Skarb Państwa, w zakresie w jakim są one zbieżne z twierdzeniami powoda, mogą stanowić podstawy ustaleń, jako okoliczności i fakty przyznane przez pozwanego (art. 229 kpc), stanowiąc jednocześnie niezbędne uszczegółowienie informacji koniecznych do oceny zasadności roszczenia - co wynika z przedstawionej powyżej specyfiki sprawy. Z kolei w zakresie, w jakim pozwany nie wypowiedział się co do twierdzeń powoda Sąd Okręgowy słusznie uznał je za przyznane - na podstawie art. 230 kpc.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przeludnienie celi, jako takie, nie stanowi jeszcze o naruszeniu dóbr osobistych osadzonego. Przeludnienie to musi być nadmierne i/czy długotrwałe, by można było mówić o tym, iż jego występowanie prowadzi do naruszenia takich dóbr. W okolicznościach niniejszej sprawy przebywanie kilku mężczyzn w jednej celi o powierzchni około 7 m² zdecydowanie nie zapewniało ochrony dobra osobistego, jakim jest chociażby godność osadzonego, jego prawo do intymności, co tym bardziej wydaje staje się dostrzegalne wobec ustalenia nieprawidłowego urządzenia kąpielarni sanitarnego (nie było on zamykany i tej okoliczności pozwany nie zanegował).

W odniesieniu do zarzutu naruszenia wskazywanych w apelacji przepisów prawa materialnego wskazać należy, że z punktu widzenia art. 24 kc kwestia zawinienia działania pozwanego, polegającego na umieszczeniu powoda w celach zdecydowanie nie spełniających wymogu określonego przez art. 110 § 2 kkw, pozostaje obojętna dla uznania odpowiedzialności Skarbu Państwa z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda. Przyczyną powyższego jest okoliczność, że bezprawność działania (zachowania się), jako przesłankę zastosowania art. 24 kc, należy pojmować w sensie obiektywnym - bez włączania w jego treść elementu subiektywnego, tj. winy (v. orzeczenie SN z dnia 06.12.1967 r. II CR 328/67, GSIP 1968/10, str. 2). Podstawą oceny jest sprzeczność z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, a nie kwestia, czy działanie pozwanego polegające na umieszczeniu powoda w przeludnionych celach przez okres około sześć miesięcy miało charakter zawiniony, czy też nie.

Słusznie uznał Sąd Okręgowy, że długość okresu przebywania powoda w przeludnionej celi przemawia za niemożnością uznania, że postępowanie pozwanego miało miejsce w warunkach opisanych w art. 248 § 1 kkw. Zwrot „szczególnie uzasadnione wypadki” - użyty przez ustawodawcę w wymienionym przepisie - wskazuje, że możliwe byłoby stwierdzenie braku bezprawności postępowania pozwanego z powołaniem art. 248 kkw jedynie w sytuacji wystąpienia okoliczności nagłych, determinujących konieczność zastosowania rozwiązań o charakterze temporalnym i ściśle określonym czasowo, a nie długotrwałym, bez określenia cezury czasowej, jak to miało miejsce w okolicznościach rozpoznawanej sprawy. Działania pozwanego musiałyby mieć charakter interwencyjny,

ukierunkowane na doprecyzowane czasowo rozwiązanie niespodziewanie zaistniałego problemu z zakwaterowaniem więźniów - w sposób odpowiadający obowiązującym przepisom prawa, w tym art. 110 kkw, art. 248 kkw i odpowiednich przepisów wykonawczych. Osadzenie powoda przez okres 160 dni w warunkach nie odpowiadających art. 110 kkw nie sposób zakwalifikować w opisany powyżej sposób, już z uwagi na czas trwania stanu naruszenia prawa oraz brak cezur czasowej istnienia stanu rzeczy naruszającego art. 110 kkw.

Bezpodstawnie pozwany zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego w postaci art. 40 i 41 ust. 4 Konstytucji RP w zw. z art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz art. 10 Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Politycznych z dnia 19.12.1966 r. przez przyjęcie, że podczas pobytu powoda w jednostce penitencjarnej doszło do naruszenia godności powoda. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma względów usprawiedliwiających wykonywanie kary pozbawienia wolności w sposób sprzeczny z obowiązującym prawem i jednocześnie godzący w dobra osobiste skazanego.

W związku z zarzutami apelacji pozwanego już tu wskazać należy, iż Sąd Okręgowy był władny zdecydować o zastosowaniu wobec powoda art. 102 kpc. Słusznie wskazał Sąd Okręgowy za orzecznictwem Sądu Najwyższego, że kodeks postępowania cywilnego nie określa bliżej pojęcia "wypadki szczególne", pozostawiając rozwiązanie tego zagadnienia praktyce sądowej. Brak jakichkolwiek ograniczeń, wyliczonych choćby przykładowo, istotnie wskazuje na intencję ustawodawcy szerokiego pojmowania zakresu tego terminu (vide uzasadnienie postanowienia SN z dnia 28.06.1966 r. I CR 372/65, LEX nr 6011). Zdaniem Sądu Apelacyjnego do "szczególnych przypadków" zaliczyć można było trudną sytuację materialną powoda, odbywającego karę pozbawienia wolności w dacie wydania kwestionowanego wyroku. W przedmiotowej sprawie stan majątkowy oraz sytuacja powoda były badane przy okazji rozpoznawania wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. O obiektywnie trudnej sytuacji powoda świadczy okoliczność, iż została on zwolniony od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości.

Apelacja powoda również nie ma uzasadnionych podstaw. Powyższe odnieść należy w pierwszym rzędzie do zarzutu naruszenia 6 kc w zw. z art. 24 kc.

Wskazać wypada, że w art. 24 § 1 kc ustanowione zostało domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego (art. 23 kc). Domniemanie to podlega obaleniu przez wykazanie uprawnienia do określonego działania. Kto zatem twierdzi, że naruszono jego dobro osobiste, nie musi wykazywać bezprawności, obciążony jest jednak obowiązkiem wykazania faktu naruszenia jego dobra osobistego (art. 6 kc). Obowiązek dowodu w omawianym zakresie obciążał zatem także powoda i faktycznie w toku postępowania nie zostały wykazane inne podstawy uznania odpowiedzialności Skarbu Państwa, niż przedstawione powyżej w związku z omawianiem apelacji pozwanego. Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd Okręgowy, uwzględnił specyfikę przedmiotowego postępowania, gdzie istnieją obiektywne trudności w dostępie powoda do dokumentacji na temat warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Wystarczające jednak dla uznania odpowiedzialności Skarbu Państwa okazały się twierdzenia stron, przy czym kluczowy jest zakres, w jakim stanowiska stron są zbieżne, jak również bezsporna okoliczność, że powód nie składał zastrzeżeń co do warunków odbywania kary pozbawienia wolności w okresie jej odbywania - w zakresie okoliczności, które w ocenie Sądu I instancji ostatecznie nie mogły przemawiać za uwzględnieniem powództwa.

Należy podzielić stanowisko Sądu I instancji, który nie znalazł podstaw do zasądzenia na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia świadczenia powyżej 1.000 zł w związku z zarzutami powoda co do działań pozwanego polegających na niezapewnieniu godnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności przez: nienależyte ogrzewanie (brak regulacji kaloryferów) i nienależytą wentylację kominową, niewłaściwe warunki bytowe (niewygodny materac, brudne i dziurawe ręczniki powodujące wysypkę, podarta i brudna pościel), brak gorącej wody, brak środków czyszczących do mycia podłogi i toalety, obecność myszy w toalecie, karaluchów i much w celi, czasowy brak elektryczności, grzyb na ścianach, nienależyte warunki odbywania spacerów (zbyt mała przestrzeń przeznaczona na spacer, brak zadaszenia i odśnieżania miejsca spacerów), niewłaściwe wyżywienie (niska kaloryczność, zimne jedzenie podawane przez osoby bez badań lekarskich, brak jedzenia muzułmańskiego), brak dostępu do aktów prawnych, brak możliwości wykonania kserokopii dokumentów, niewłaściwa opieka medyczna, brak ulotek przy podawanych lekach, brak właściwej segregacji więźniów przebywających w jednej celi, znęcanie się psychiczne i moralne, brak świetlicy

i książek w języku angielskim, nękanie przez osadzonych, uwłaczająca godności konieczność rozbierania się do naga, przeszukania w celi, dyskryminacja rasowa, religijna i narodowościowa, cenzurowanie korespondencji, brak komunikacji z rodziną, brak ciepłego posiłku przy transportach do sądu, podawanie używanych naczyń i sztućców, brak pomocy ze strony administracji i wychowawcy.

Zastrzeżenia te dotyczyły sfer, które można byłoby pogrupować; jedna z grup dotyczyła kwestii traktowania osadzonego przez funkcjonariuszy służby więziennej (brak właściwej segregacji więźniów przebywających w jednej celi, znęcanie się psychiczne i moralne, uwłaczająca godności konieczność rozbierania się do naga, przeszukania w celi, dyskryminacja rasowa, religijna i narodowościowa, cenzurowanie korespondencji), inna - warunków tej konkretnej jednostki penitencjarnej (nienależyte ogrzewanie - brak regulacji kaloryferów, nienależyta wentylacja kominowa, niewłaściwe warunki bytowe - niewygodny materac, brudne i dziurawe ręczniki powodujące wysypkę, podarta i brudna pościel, brak gorącej wody, brak środków czyszczących do mycia podłogi i toalety, obecność myszy w toalecie, karaluchów i much w celi, czasowy brak elektryczności, grzyb na ścianach, nienależyte warunki odbywania spacerów - zbyt mała przestrzeń przeznaczona na spacer, brak zadaszenia i odsnieżania miejsca spacerów, brak świetlicy, jedzenie podawane przez osoby bez badań lekarskich), inna jeszcze - zapewnienia szczególnych potrzeb powoda w warunkach aresztu śledczego (niewłaściwe wyżywienie - niska kaloryczność, zimne jedzenie, brak jedzenia muzułmańskiego, brak dostępu do aktów prawnych, brak możliwości wykonania kserokopii dokumentów, niewłaściwa opieka medyczna, brak ulotek przy podawanych lekach, brak książek w języku angielskim, brak komunikacji z rodziną, brak ciepłego posiłku przy transportach do sądu, podawanie używanych naczyń i sztućców, brak pomocy ze strony administracji i wychowawcy).

Zastrzeżenia co do zapewnienia szczególnych potrzeb powoda w warunkach aresztu śledczego zostały sformułowane nader ogólnie, w żaden sposób nie zostały umiejscowione w czasie (każde z tych zastrzeżeń), zostały ujęte hasłowo i niekonkretnie, nadzwyczaj zwielokrotnione i niektóre - wręcz niewiarygodne co do uciążliwości. Nie ma ze strony powoda dowodu występowania uciążliwości czy utrudnień wynikających z działań, które - jak ocenia powód - były wymierzone szczególnie wobec jego osoby.

Oceniając zarzuty odnoszące się do naruszenia godności powoda w wyniku osadzenia go w areszcie o określonych warunkach, w tym w zagrzybionej i wymagającej remontu celi trzeba stwierdzić, że powód przebywał w warunkach, jakie panują w całym Areszcie Śledczym W.-M.. W warunkach adekwatnych do sytuacji powoda przebywali także pozostali skazani oraz pracowali funkcjonariusze służby więziennej. Abstrahując zatem od kwestii wykazania istnienia opisywanych przez powoda okoliczności uznać należy, że przebywanie powoda w takich, a nie innych warunkach wynikało zatem z ogólnego stanu budynków Aresztu Śledczego W.-M., a nie z szykanowania powoda, czy znęcania się nad nim przez funkcjonariuszy służby więziennej (por. wyrok SN z dnia 10.05.2012 r. IV CSK 473/11 Biul. SN 2012/7/12).

Ocena, czy przez osadzenie w takich warunkach doszło do naruszenia godności powoda wymaga odniesienia się do wszystkich okoliczności sprawy oraz do kryteriów obiektywnych, a nie do subiektywnych odczuć powoda. Godność człowieka konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi, a miernikiem oceny, czy doszło do naruszenia godności jest przede wszystkim stanowisko tzw. opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu, zaś wzorców, które powinny stanowić docelowy punkt odniesienia dokonywanej oceny, dostarczają zapatrywania rozsądnie i uczciwie myślących ludzi (v.: wyrok SN z dnia 25.04.1989 r. I CR 143/89 LEX nr 5282; wyrok SN z dnia 07.11.2000 r. I CKN 1149/98 LEX nr 50831; wyrok SN z dnia 04.04.2001 r. III CKN 323/00 LEX nr 365051).

W świetle powszechnie przyjętych kryteriów i poglądów, akceptowanych przez społeczeństwo, nie narusza godności skazanego pobyt przez okres krótszy niż rok w celi zagrzybionej, wymagającej remontu i nie odpowiadającej standardom estetycznym i użytkowym, jeżeli stanowi krótkotrwały, incydentalny epizod, wynikający z ogólnej trudnej sytuacji materialnej zakładów karnych, dotyczącej większości osób odbywających karę pozbawienia wolności, nie zaś z chęci poniżenia czy upokorzenia skazanego. Sąd Apelacyjny zauważa, że w podobnych warunkach mieszka także część społeczeństwa. Wszystko to sprawia, że obiektywnie rzecz oceniając, w okolicznościach rozpoznawanej

sprawy nie można uznać, by pobyt powoda w opisywanych przez niego warunkach, jako skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności, mógł mieć wpływ na jego poczucie własnej wartości lub na oczekiwanie szacunku od innych ludzi.

O naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobycem w takim zakładzie, polegających np. na niższym od oczekiwanego standardzie celi czy urządzeń sanitarnych, bowiem dla wielu ludzi nie odbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa (orzeczenie SN z dnia 20.12.2010 r. IV CSK 449/10, nie publ.).

W końcu gdy chodzi o zarzuty związane z postępowaniem służby więziennej to zauważyć należy, iż szczególną drogę dochodzenia przez skazanych odbywających karę pozbawienia wolności ochrony ich praw naruszonych lub zagrożonych działaniami funkcjonariuszy więziennych przewidują przepisy kodeksu karnego wykonawczego. Zgodnie z art. 7 i art. 34 kkw skazany może zaskarżyć do sędziego penitencjarnego oraz do sądu penitencjarnego decyzje wydawane przez funkcjonariuszy z powodu ich niezgodności z prawem, jak również zaskarżyć wymierzenie kary dyscyplinarnej (art. 148 § 1 kkw). W tym szczególnym trybie następuje zatem stwierdzenie, czy decyzja oraz działania i zaniechania funkcjonariusza służby więziennej ograniczające prawa osoby osadzonej były zgodne z prawem czy bezprawne. W tym trybie następuje także badanie merytorycznej zasadności takich decyzji (działań), które wydawane są w celu zapewnienia bezpieczeństwa i realizacji zadań wychowawczo - resocjalizacyjnych ciążyących na administracji zakładu karnego.

Sąd Apelacyjny w pełni zgadza się z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22.02.2012 r. (IV CSK 276/11 LEX nr 1211994 Biul. SN 2012/7/12), że sąd cywilny w procesie o naruszenie dóbr osobistych skazanego nie jest władny oceniać, czy funkcjonariusz służby więziennej odmawiając przyznania skazanemu określonego uprawnienia działał zgodnie z prawem czy bezprawnie, jak również czy zastosowanie wobec skazanego kary dyscyplinarnej było uzasadnione i zgodne z prawem, czy bezprawne. Do oceny tej uprawniony jest jedynie sędzia lub sąd penitencjarny w sytuacji odwołania się skazanego od takich decyzji lub podjęcia działania z urzędu. Dopuszczenie badania tych kwestii przez sąd cywilny w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego oznaczałoby nie tylko dopuszczenie dwutorowości postępowania sądowego w zakresie nadzoru nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności, lecz także prowadziłoby w konsekwencji do faktycznego pozbawienia znaczenia przyjętego przez ustawodawcę trybu postępowania i oddziaływania sędziego i sądu penitencjarnego na skazanego w zakładzie karnym. Gdyby bowiem skazany, pozbawiony przez funkcjonariusza zakładu karnego pewnych uprawnień przewidzianych w kkw lub ukarany dyscyplinarnie, mógł - bez zaskarżenia takiej decyzji w trybie przewidzianym w tym kodeksie - skutecznie dochodzić ochrony bezpośrednio przed sądem cywilnym w procesie o naruszenie dóbr osobistych, to przewidziany i uregulowany w kkw tryb postępowania penitencjarnego nie tylko nie mógłby spełniać funkcji zakładanych przez ustawodawcę, lecz w istocie straciłby rację bytu.

Jeżeli zatem powód nie uzyskał w trybie przewidzianym przepisami kkw stwierdzenia przez sędziego lub sąd penitencjarny niezgodności z prawem decyzji funkcjonariusza służby więziennej pozbawiającej go określonych uprawnień lub poddającej go karze dyscyplinarnej, to w procesie o ochronę dóbr osobistych wytoczonym z powodu pozbawienia go tego uprawnienia lub ukarania dyscyplinarne, należy przyjąć brak bezprawności działania pozwanego Skarbu Państwa.

Sąd I instancji prawidłowo uznał, iż powództwo J. P. w przeważającej części jest bezzasadne. Przyczyną powyższego jest okoliczność że nawet gdyby powód wykazał fakt zaistnienia opisanych powyżej okoliczności odnoszących się do warunków odbywania kary pozbawienia wolności - czego J. Y. S. P. nie uczynił - to i tak jego żądanie w zakresie opartym na tych okolicznościach winno ulec oddaleniu, z powołaniem wyżej przedstawionej argumentacji.

W opisanym stanie rzeczy obie apelacje podlegały oddaleniu w całości (art. 385 kpc).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1349).

Orzeczenie o kosztach procesu należnych od powoda wynika z art. 99 i 100 oraz 108 § 1 kpc w zw. z § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1348 ze zm.).